Rok I. Wilno, d. 10 lipca 1927 r. Nr. 13.

Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA.
Wilno, ul. Zamkowa 6.
Kurja Metropolitalna Wileńska
Konto P K. O Nr 80 833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 60 zł
Pół strony . 30 zł
1/4 strony . . 15 zł
1/8 strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Kanonizacje i beatyfikacje. — Dn. 1 maja r. b. zostało uroczyście potwierdzone uznanie cnót Wiary, Nadziei i Miłości oraz cnót kardynalnych wiel. Sługi Bożego—*Ks. Jana Chrzciciela Trona,* ze Zgromadzenia św. Filipa Nerjusza, zmarłego dn. 13 grudnia 1750 roku, współpracownika w dziele wychowania młodzieży św. Jana-Chrzcic. della Salle. — Dn. 17 maja r. b. potwierdzono kult okazywany oddawna Słudze Bożemu *Łukaszowi Belludi,* współtowarzyszowi prac św. Antoniego Padewskiego. — Tegoż samego dnia rozpatrywano sprawę beatyfikacji Sługi Bożej *Marji od Jezusa Ukrzyżowanego,* karmelitanki bosej, jak również reasumpcję sprawy kanonizacji bł. *Andrzeja-Huberta Fournet,* założyciela Zgromadzenia Córek Krzyża.—Tegoż dnia rozpatrywano sprawę rewizji pism Sługi Bożej *Marji Rafols,* założycielki Zgromadzenia sióstr miłosierdzia św. Anny, jak również nowej rewizji pism Sługi Bożej *Anny-Katarzyny Emmerich.* — Dn. 24 maja odbyła się Kongregacja przygotowawcza w sprawie uznania cnót w stopniu heroicznym wiel. Sługi Bożej *Joanny Delanoue,* założycielki Zgromadzenia sióstr św. Anny, zwanych od Opatrzności. *(Acta Ap. Sedis,* t. 19, str. 228).

Potwierdzenie Oficjów i Mszy św. — Na posiedzeniu uroczystym Kongr. Obrz. dn. 17 maja r. b. zostały potwierdzone nast. Oficja i Msze własne: bł. Andrzeja-Huberta Fournet'a, bł. Męcz. — Ludwika-Franciszka Heberta, Franciszka Lefranc'a, Karola-Jeremjasza Beraud'a du Perou i Piotra-Klaudjusza Pottier'a ze Zgrom. Jezusa i Marji; bł. Beatryczy de Silwa, bł. Emanuela Ruiz i Siedmiu Towarzyszy z zakonu braci mniejszych i bł. Stylli Panny i św. Jana Eudes. *(Acta Ap. Sedis,* t. 19, str. 228).

Potwierdzenie Prefacji. — Dn. 17 maja r. b. na posiedzeniu Kongr. Obrz. została potwierdzona Prefacja własna ku czci św. Romualda Opata, założyciela Zakonu kamedułów. *(Acta Ap. Sedis,* t. 19, str. 228).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Statystyka ruchu naturalnego ludności. — Kurja Metropolitalna Wileńska pismem z dn. 21 czerwca

r. b. Nr. 2324 podaje do wiadomości Duchowieństwa archidiecezji i zastosowania pismo wojew. białostockiego z d. 14 czerwca r. b. Nr. AD. 1441/16 nast. treści: „Wobec ukazania się Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 lutego r. b. (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 76) proszę uprzejmie o wydanie odnośnym Księżom Proboszczom, jako urzędnikom stanu cywilnego, zarządzenia przesyłania właściwym władzom administracyjnym I instancji co kwartał sprawozdań z faktów urodzeń, ślubów i zgonu, zarejestrowanych przez nich w aktach stanu cywilnego. — Wojewoda: w/z. (—) *Z. Skrzyński*, Wicewojewoda". — Za zgodność *X. A. Mościcki*, Notarjusz Kurji Metropolitalnej Wileńskiej.—*X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Przesunięcia personalne. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji zaszły następujące zmiany: x. Klemens Liksza, wik. z Suchowoli, na wik. do Sokółki (1.VII.27. Nr. 2371), x. Piotr Węckiewicz, wik. kośc. św. Jakóba w Wilnie, na proboszcza do Skrundź (1.VII.27.Nr. 2422), x. Wincenty Borsuk, wik. z Widz, na wik. do kościoła św. Jakóba w Wilnie (1.VII.27. Nr. 2424), x. Józef Zdanowicz na wik. do kośc. pobernardyńskiego w Wilnie (1.VII.27. Nr. 2436).

Odezwa Episkopatu Polskiego

Do Duchowieństwa i Wiernych.

Już przed kilku laty zmuszona była Stolica Święta wystąpić z ostrzeżeniem do biskupów świata przed niebezpieczeństwem, jakie zagraża katolikiej młodzieży ze strony międzynarodowej organizacji protestanckiej t. z. Y.M.C.A.

Wobec propagandy, jaką ta organizacja rozwinęła pośród kół młodzieży w Polsce, widzieli się zniewoleni biskupi wystąpić w myśl wskazań Ojca św. z takim samym ostrzeżeniem i czterech pośród nich, w których diecezjach dawała się odczuwać propaganda Y.M.C.A., wydało orędzia w obronie najdroższych ideałów naszej młodzieży. Tymczasem władze szkolne zostały wezwane, ażeby nie czyniły trudności młodzieży w uczestniczeniu w pracach Y.M.C.A.

Wiadomo dziś wszystkim, jakie zaniepokojenie wywołało to wezwanie władz szkolnych i jak szkodliwie wpłynęło na sumienia, mącąc je. Wobec tego poczuwamy się do obowiązku jako stróże zwierzonych nam sumień, zabrać w tej sprawie głos i oświadczamy, że wszyscy łączymy się solidarnie z ostrzeżeniem, wyrażonym w listach czterech księży biskupów, i wzywamy całe społeczeństwo katolickie do posłuszeństwa wskazaniom Kościoła.

Dnia 30 czerwca 1927 r. Warszawa.

† *Aleksander Kardynał Kakowski, arcyb.-metrop. Warszawski.*
† *August Kardynał Hlond, arcyb.-metrop. Gnieźnieński i Poznański.*
† *Józef Teodorowicz, arcyb. Lwowski obrz. orm.*
† *Adam Sapieha, arcyb.-metrop. Krakowski.*
† *Romuald Jałbrzykowski, arcyb.-metrop. Wileński.*
† *Bolesław Twardawski, arcyb.-metrop. Lwowski obrz. łac.*

† *Piotr Mańkowski, arcyb.*
† *Anatol Nowak, biskup Przemyski obrz. łac.*
† *Leon Wałęga, biskup Tarnowski.*
† *Antoni-Juljan Nowowiejski, biskup Płocki.*
† *Marjan Ryx, biskup Sandomierski.*
† *Augustyn Łoziński, biskup Kielecki.*
† *Józef Kocyłowski, biskup Przemyski obrz. gr.-kat.*
† *Zygmunt Łoziński, biskup Piński.*
† *Stanisław Gall, biskup Wojsk Polskich.*
† *Adolf Szelążek, biskup Łucki.*
† *Marjan Fulman, biskup Lubelski.*
† *Henryk Przeździecki, biskup Podlaski.*
† *Stanisław Łukomski, biskup Łomżyński.*
† *Wincenty Tymieniecki, biskup Łódzki.*
† *Teodor Kubina, biskup Częstochowski.*
† *Stanisław Okoniewski, biskup Chełmiński.*
† *Arkadjusz Lisiecki, biskup Katowicki.*
† *Władysław Krynicki, biskup-admin. diecezji Włocławskiej.*
† *Karol Fischer, biskup-sufragan Przemyski obrz. łac.*
† *Wojciech Owczarek, biskup-sufragan Włocławski.*
† *Czesław Sokołowski, biskup-sufragan Podlaski.*
† *Antoni Laubitz, biskup-sufragan Gnieźnieński.*
† *Stanisław Rospond, biskup-sufragan Krakowski.*
† *Karol Radoński, biskup-Sufragan Poznański.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Koronacja Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Z królewskim przepychem przygotowana, dn. 2 lipca r. b. odbyła się uroczysta *Koronacja* łaskami słynącego *Obrazu Matki Miłosierdzia na Ostrej Bramie.*

Uroczystości koronacyjne rozpoczęły się dn. 1 lipca o godz. 5 wiecz. przeniesieniem odnowionego przez prof. Rutkowskiego Obrazu z Ostrej Bramy do Bazyliki Metropolitalnej. Liczne tłumy wyległy na ulice: Ostrobramską, Wielką i Zamkową, któremi miał się posuwać pochód.

Pogoda dopisała świetnie.

Przeniesienie Obrazu, które miało być prywatnym, stało się okazałą manifestacją ku czci Matki Bożej.

W procesji wzięli udział JJ. EE. Księża Arcybiskupi: wileński — Romuald Jałbrzykowski, krakowski — Adam Sapieha, mohylowski—Edward Ropp, Ksiądz Arcybiskup Karol Hryniewicki, Biskup piński — Zygmunt Łoziński, Biskup-Sufragan lubelski—Jałowicki i Biskup-Sufragan wileński—Kazimierz-Mikołaj Michalkiewicz, kapituła metropolitalna wileńska, przedstawiciele kapituł niemal wszystkich diecezyj polskich, około 500 kapłanów świeckich, członkowie zakonów: karmelitów, franciszkanów, bernardynów, kapucynów, jezuitów, misjonarzy, albertynów, oraz zakonów i zgromadzeń zakonnych żeńskich i liczna rzesza wiernych.

Obraz, umieszczony na tronie ze starożytnych drogich tkanin, pomysłu

prof. Ruszczyca, ozdobionym koroną królewską, przeniesiony został przez księży, ubranych w dalmatyki do Bazyliki Metropolitalnej, gdzie przez cały wieczór do godz. 11 był odwiedzany przez tłumy wiernych, przybyłych ze wszech stron kraju.

Wieczorem tegoż dnia przybył do Wilna prezydent Rzeczypospolitej, p. Ignacy Mościcki, w towarzystwie kilku ministrów. O półgodziny później przybyli Kardynałowie: J. Em. ks. dr. August Hlond, Prymas Polski i Arcybiskup-Metropolita gnieźnieńsko-poznański, i J. Em. ks. dr. Aleksander Kakowski, Arcybiskup-Metropolita warszawski, oraz kilkunastu Biskupów.

Dostojników państwowych i kościelnych spotykał na dworcu kolejowym J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita wileński, w otoczeniu duchowieństwa i licznego zastępu wiernych.

Uroczystość koronacyjna dnia 2 lipca była naznaczona na godz. 10 zrana.

Pogodne od rana niebo, około godziny 9-ej pokryło się grubemi chmurami. Zaczął padać rzęsisty deszcz i bez przerwy padał aż do wieczora. Pomimo to koronacja odbyła się według przewidzianego z góry ceremojnału, z godzinnym opóźnieniem.

Obraz Matki Boskiej wyniesiono na ołtarz, przygotowany na krużganku Bazyliki.

Na plac Bazylikowy przybyli wszyscy księża Biskupi w liczbie 28. Wkrótce też przybył Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie szefa rządu i ministrów sprawiedliwości, ośw. publ. i wyznań religijnych, komunikacji i in.

Koronacji Obrazu dokonał J. Em. ks. kard. Aleksander Kakowski.

Zagrzmiały salwy armatnie, pochyliły się sztandary, padli na kolana wierni przed Królową.

J. E. Ks. Biskup Michalkiewicz wygłosił okolicznościowe kazanie.

Msza św. i *Te Deum*, odprawione przez Ks. Kard. Kakowskiego, zakończyły ceremonje na placu Bazylikowym.

Jednocześnie w kościele św. Jerzego i w kościele św. Jakóba zostały odprawione Msze św. przez J. Em. Kard. Augusta Hlonda i J. E. Ks. Rancana, Biskupa-Sufragana z Rygi.

Około godziny pierwszej przeniesiono Obraz, ukoronowany dwiema koronami, na miejsce stałego pobytu — na Ostrą Bramę. W chwili umieszczenia i pierwszego po odnowieniu odsłonięcia Obrazu, zabrzmiało tradycyjne *Witaj, Panno, nieustanną czcią wszystkich ludzi*, odśpiewane przez „Lutnię Wileńską". Uczestnicy pochodu, przechodząc pod Ostrą Bramą, składali hołd Królowej-Matce, która znowu, jak od lat setek, jaśnieje na Ostrej Bramie, łagodnie spogląda z wyżyn ołtarza na Swe wierne dzieci, by je obdarzać łaskami Swemi.

Niechże nam króluje Przenajświętsza Panna, niech bierze na służbę Swoją umysły, serca i wolę nasza, niech nas miłością Swą prowadzi do stóp tronu Syna Swego, Chrystusa-Króla!...

* * *

Miasto Wilno na uroczystości koronacyjne przystroiło się odświetnie. Znikły ślady niedawno przebytych klęsk, przyozdobiono domostwa w zieleń, sztandary i kobierce. Wieczorem zaś zajaśniało bogatą iluminacją. Wieża bazylikowa płonęła setkami lamp elektrycznych, Ostra Brama jarzyła się tysiącami ogni, na Górze Zamkowej jaśniał Orzeł Biały, nad którym łopotała olbrzymich rozmiarów chorągiew państwowa.

Udział pielgrzymek był bardzo liczny, nie tak jednak jak się spodziewano. Obliczano ogólnie na 24.000, gdy spodziewano się około 100.000.

* * *

Przez całą oktawę, to znaczy do soboty, dn. 9 lipca, trwały nabożeństwa w kaplicy Ostrobramskiej, które zgromadzały tysiące wiernych. Ostatnie nabożeństwo odbyło się w sobotę o g. 6 wiecz. Kazanie wygłosił JE. ks. biskup Władysław Bandurski.

X. W. L.

Liga Katolicka
Archidiecezji Wileńskiej.

Już w 1919 r. w archidiecezji poznańskiej powstała Liga Katolicka. W pracy swojej przyjęła system jednostkowy, na wzór niemieckiego *Volksverein'u.* W ciągu siedmiu lat zorganizowano 33% parafij. Liga 25 i 26 czerwca r. b. miała ósmy zjazd katolicki.

Zepsucie powojenne, obojętność w rzeczach wiary oraz wytężona praca sił wrogich Kościołowi powodują konieczność organizowania się katolików we wszystkich diecezjach Polski. To też od roku wyczuć się daje praca intensywna w tej dziedzinie, powstają Ligi Katolickie diecezjalne, tworzą sekretarjaty generalne i zgodnie ze wskazówkami swoich Ordynarjuszy, prowadzą akcję katolicką.

Świeżo powstające Ligi różnią się od poznańskiej tem, że przyjęły system nie jednostkowy, lecz organizacyjny, czyli—członkami Ligi są nie poszczególne jednostki fizyczne, lecz organizacje katolickie o ideologji ogólno-katolickiej i społecznej.

Liga więc tak pojęta jest zjednoczeniem uznanych przez władzę kościelną organizacyj i instytucyj religijnych i społecznych, dla prowadzenia akcji, dążącej do szerzenia, pogłębienia i obrony zasad katolickich w życiu prywatnym i publicznym.

W pierwszym rzędzie w skład Ligi tak pojętej wchodzą następujące organizacje katolickie: a) stowarzyszenie mężczyzn, b) stowarzyszenie kobiet, c) stowarzyszenie młodzieży męskiej, d) stowarzyszenie młodzieży żeńskiej.

Do zamierzonego celu Liga dąży przez:

1) skupianie katolików w odpowiednich organizacjach lub instytucjach;

2) organizowanie życia społecznego katolickiego przez: a) popieranie prac organizacyj, należących do Ligi, b) koordynowanie ich działalności, c) inicjowanie nowych organizacyj oraz prowadzenie ewidencji istniejących;

3) wpływanie na opinję publiczną w duchu zasad i postulatów katolicyzmu, za pomocą akcji propagandowej i publicystycznej;

4) ustosunkowanie się za pomocą wystąpień, manifestacyj, obchodów, zjazdów i t. p. do zagadnień życia publicznego z punktu widzenia zasad katolickich;

5) utrzymywanie łączności z ruchem katolickim w państwach obcych.

Liga w swej działalności stoi poza stronnictwami politycznemi.

Do Ligi nie mogą należeć stronnictwa polityczne, instytucje i organizacje ściśle zawodowe, które nie uwzględniają w swym programie momentów ogólno - ideowych lub społecznych katolickich.

Na terenie każdej parafji powstaje Liga parafjalna, zależna od władz Ligi archidiecezjalnej.

Organizacje, zjednoczone w Lidze, mają pod względem swej wewnętrznej działalności zupełną autonomję i oddają się z całą swobodą właściwym sobie zadaniom, w myśl swoich statutów. Mają atoli obowiązek współpracować z Ligą, wykonywując uchwały i zarządzenia władz Ligi.

W Wilnie w dn. 10 maja 1927 r. odbyło się zebranie przedstawicieli 16 organizacyj katolickich, uznanych

przez Najprzewielebniejszego Arcypasterza. Na tym zebraniu został wyłoniony Tymczasowy Komitet Organizacyjny archidiecezji wileńskiej.

T. K. O. opracował już Statut, który 7 czerwca został zaaprobowany przez J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolitę, a 8 czerwca złożony do zarejestrowania u władz państwowych.

Narazie Liga Katolicka nie posiada własnej siedziby i to ogromnie utrudnia akcję. Sądząc jednak z przychylności duchowieństwa i ludzi świeckich, przeważnie mniej zamożnych, mamy nadzieję, że, przy pomocy Bożej, zdobędziemy lokal własny. Wówczas całą akcję łatwiej będzie skoncentrować, a w konsekwencji—łatwiej będzie dopomagać w powstawaniu Lig parafjalnych.

Niewątpliwie praca organizacyjna wymaga dużo praktyki i znajomości, rzeczy, co przy dobrej woli i wysiłku zawsze zdobyć można.

By ułatwić i uprzystępnić pracę organizacyjną, za aprobatą i z woli J. E. ks. Arcybiskupa - Metropolity, prawdopodobnie w drugiej połowie lipca i w sierpniu odbywać się będą jednodniowe kursa akcji katolickiej w dekanatach pojedyńczych lub naraz w kilku dekanatach.

Praca organizacyjna nie jest łatwą, to też Liga Katolicka jest niezbędną, by pracę już istniejącą skoordynować, a nową systematycznie i planowo prowadzić.

„Confortamini et nolite timere“. Wszelkie trudności przy pomocy Bożej przezwyciężymy. A o rzeczy ważne chodzi, bo o życie wieczne dusz, nam powierzonych. *„Jam na to przyszedł, aby życie mieli i obficie mieli“*, mówi Pan. Naszym zadaniem jest, ażeby do zdobywania tego życia zachęcać i je ułatwiać. Przeszkody i niebezpieczeństwa pochodzą nietylko z życia prywatnego, lecz w obecnych czasach najwięcej z życia publicznego.

To też z całą troskliwością pasterską Episkopat Polski nawołuje do zszeregowania się katolików ku obronie najdroższych ideałów. „Coraz wyraźniej, powiadają Biskupi w odezwie do narodu, i coraz śmielej ujawnia się w społeczeństwie zbawienna świadomość, że dzisiaj w naszym rozbiciu, zjednoczenie może się dokonać na tych zasadach moralnych, które głosi Kościół Chrystusowy. Dziś już nawet całe odłamy społeczeństwa otwarcie i publicznie stwierdzają, że jedynie nauka Chrystusa jest źródłem i jedynym skutecznym środkiem przeciw rozprzężeniu i bolszewizmowi“.

Niezawodnie, że duchowieństwo i gorliwi katolicy, po zaznajomieniu się z istotą i celem Ligi Katolickiej zainteresują się nią, a po odbyciu kursów, przystąpią energicznie do pracy w parafjach.

Ks. Ign. Ol.

KAPŁAŃSKA ADORACJA NAJŚW. SAKRAMENTU
w czasie konferencji dekanalnej, odbytej w Grodnie d. 5 maja 1927 r.

1. *Akt uwielbienia.* Gdy się zbliżamy w miesiącu maju do tabernakulum, czy nie przychodzi nam na myśl urywek z Ewangelji św. Jana, czytany przez nas we Mszy św. „De Sancta Maria a Sabato post Dominicam in albis usque ad Sabb. post Dom. IV post Pascha“ i we Mszach wotywnych w czasie wielkanocnym?

Czytamy tam te słowa: *Stabant iuxta crucem Jesu mater eius, et soror matris eius Maria Cleophae et Maria Magdalena. Cum vidisset ergo Jesus matrem, et discipulum stantem, quem diligebat, dicit matri suae: Mulier, ecce filius tuus. Deinde dicit discipulo: Ecce mater tua. Et ex illa hora accepit eam discipulus in sua.* [1]).

---

[1]) Jan 19. 25—27.

Wiele scen ewangelicznych przesuwa się przed oczyma naszemi, ale nie wiem, czy się znajdzie druga podobna tej pod względem tragizmu, a również tak bliska do nas — kapłanów Nowego Testamentu... Jest to scena ze wszechmiar kapłańska... Dokonywa się ofiara pierwsza, i jedyna w swoim rodzaju... Składa ją na drzewie krzyża Arcykapłan wieków — *Sacerdos in aeternum*, i do koncelebry zaprasza ucznia, *quem diligebat*... Odbyło się straszne „Introit" po ulicach i placach Jerozolimy. Już zostało wyśpiewane do Boga Ojca błagalne *Kyrie, elejson*... Już wzniósł ku niebu *Arcykapłan wieków* nieśmiertelne odtąd *Gloria in excelsis Deo*, to *gloria*, którego Mu stworzenie występne odmówiło. On je przywraca...

W tem wszystkiem bierze udział umiłowany uczeń nietylko dla swej wyjątkowej świętości, lecz także, i to może przedewszystkiem, dla tych święceń kapłańskich, których mu udzielił, a które go uczynią zdolnym do powtarzania ustawicznie zbawczej ofiary *Nowego i Wiecznego Testamentu*. A żeby zlać nań całkowitą pełnię swoich uprawnień, potem, co mu powiedział: *Dana mi jest wszelka władza*, daje mu swoją Matkę: ***Mulier**, ecce filius tuus,* a potem mówi do ucznia: *Ecce mater tua*...

Czy nie jest przez to kapłan jeszcze więcej *alter Christus*, a Marja jego szczególniejszą Matką?...

Razem tedy z Nią, stojąc dziś u tego tabernakulum, składajmy nasz hołd kapłański, Wiecznemu Arcykapłanowi...

*
* *

2. *Akt dziękczynienia*. Ta sama odwieczna miłość Zbawiciela, która słowami: *Hoc est corpus meum* utrwaliła obecność Jego na naszych ołtarzach, słowami: *Ecce mater tua* zapewniła nam, ofiarnikom Nowego Testamentu i stróżom ustawicznego przebywania Jego, macierzyńską opiekę Matki-Dziewicy. Nie czczy to tytuł, dawany Marji: „Regina cleri", ma on prawne podstawy w mianowaniu bożym Chrystusa, a racją jego — nasza służba kapłańska — sprawowanie ofiary św.

Przeto winniśmy pamiętać, że ile razy tę Najśw. Ofiarę sprawujemy, tyle razy Ona jest przy nas.

Ołtarz otacza tłum, podobny do tamtego na Kalwarji: jest gawiedź ciekawa, są dusze bliskie Zbawcy, jak Marja Kleofasowa, są pokutnice, jak Marja z Magdali. Lecz przedewszystkiem jest tam Ta, która została nam dana przy Ofierze Kalwaryjskiej za Matkę, której zostalismy oddani przez Jej Syna na prawowitych Synów... Jest Ona tu Matką eucharystyczną...

Jakież dzięki winieneś składać Panu, nietylko za ten wielki Jego dar, który dał nam do sprawowania, lecz że go nam tak ułatwił przez ustawiczną asystencję Przeczystej Matki Swojej, i bądźmyż tej czułej asystencji zawsze godnymi...

*
* *

3. *Akt przebłagania*. Gdy stajemy myślą wobec tragizmu Kalwarji, gdzie Miłość Najwyższa tak strasznie znieważoną została, gdzie serce najczulszej Matki otrzymało jedno z najboleśniejszych uderzeń, my, kapłani, w niemym przerażeniu mierzymy wielkość występku który aż takiej wymagał Ofiary...

Lecz się stało. Bóg *Ojciec tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał* na śmierć? Po tem jednak, co się stało, należałoby oczekiwać hołdów, miłości i wdzięczności, jeżeli nie od całego świata, to przynajmniej od tych, którzy zostali naznaczeni znakiem zbawienia, od wszystkich chrześcijan, a już co najmniej od tych, których w osobie Jana umiłował i których przyoblekł godnością swego kapłaństwa i na swoje miejsce postawił: *Sicut misit me pater*.

Spytajmy siebie, czy my, kapłani, dzielimy z naszym Arcykapłanem Jego zbawczą ofiarę?.. A może jesteśmy tylko widzami?..

Lecz i pośród tych widzów jakież stopniowanie. Oto Marja Kleofasowa, krewna Zbawiciela, więcej może duchem, niż krwią do Niego zbliżona. Czy w niej mamy szukać wzoru? Nie. Mówi nam świadomość kapłańska, że czegoś więcej trzeba.

Oto Marja z Magdali, pokutująca grzesznica. Czy może ona będzie obrazem duszy naszej? Nie. Jeszcze więcej czegoś trzeba...

Marja, stojąca u stóp krzyża, Współofiarniczka — oto nasz wzór — oto cień podobieństwa, bo samo podobieństwo tylko w Chrystusie, bo kapłan — to *alter Christus*.

I jakżeż smutną bywa antyteza!.. Gdy kapłan nie jest tym, czym być powinien, gdy do towarzystwa tych świętych niewiast zaliczyć się nie może, ani z Janem, saltem in voto, nie da się porównać, staje się jednym z oprawców, szydzących z Pana lub jednym z faryzeuszów z tryumfem zacierających ręce, lub jednym z żołdaków bezmyślnie pastwiących się... nad zamierającym na krzyżu Synem Bożym, albo tym nieszczęsnym łotrem po lewicy, szydzącym z cierpień pańskich, a może tylko płytkim obserwatorem dreszczem przejmującej sceny?...

Postawmy sobie jasno, bez ogródek, pytanie, kimże jesteśmy wobec iszczącej się w oczach naszych codziennie Ofiary Kalwaryjskiej, i bez obsłonek szukajmy w duszy odpowiedzi.

A może dusza nasza tak już ogłuchła, że i ten zew Zbawiciela z krzyża: *Eloi*, *Eloi*, do niej nie dochodzi?.. Niechże wtedy ona posłyszy ten miłosny zew zamierającego Serca Zbawiciela: *Ecce Mater tua*. Niechże wtedy u tej Matki szuka pomocy i rady do przebłagania zagniewanego słusznie Pana ..

Parce, *Domine*, *parce populo tuo!..*

* * *

4. *Akt prośby*. Dla tegośmy się znaleźli u stóp Krzyża z Janem apostołem, że razem z nim zostaliśmy przyobleczeni niezrównaną godnością kapłańską. Z tego tytułu, pomijając inne, zasługujemy na wyjątkową miłość Chrystusa Pana i na ten niezrównany fawor, którym Jan św. obdarzony został, otrzymując Matkę Zbawiciela za Matkę, stając się Jej synem.

A więc i my „filii Mariae"... O cóż prosić Pana możemy? Oto, abyśmy wiernymi pozostawali Matce naszej, aby Ona towarzyszyła nam przy sprawowaniu Najśw. Ofiary, aby nie dozwoliła nam nigdy tej Najśw. Ofiary świadomie znieważyć, prośmy ją z pokorą: „Beatissima Virgo Maria... precor pietatem tuam, ut sicut dulcissimo Filio tuo in cruce pendenti astitisti, ita et mihi misero peccatori et sacerdotibus omnibus hic et in tota Ecclesia offerentibus clementer assistere digneris, ut tua gratia adiuti dignam et acceptatibilem hostiam in conspectu summae et individuae Trinitatis offerre valeamus". Prośmy wreszcie, abyśmy się stali godnymi szermierzami chwały Chrystusa — Hostji i Jego Przeczystej Matki . . .

X. L. Ż.

Ankieta w sprawie prześladowania Duchowieństwa katolickiego przez bolszewików [1]).

Walka bolszewizmu z Chrześcijaństwem, religją, a w szczególności z Kościołem katolickim, jest w historji

[1]) Kurja Metrop. Wileńska, na prośbę Sekretarjatu J. E. Arcybiskupa mohylowskiego, pismem z dnia 31. V. r. b. poleca powyższą ankietę uwadze WW. XX.

ludzkości tą dziejową chwilą, która ze względu na swój charakter zasługuje na upamiętnienie i zapisanie do kart historji Kościoła. W tym kierunku są już rozpoczęte prace naukowe, których zadaniem jest, na podstawie materjałów, faktów i źródeł autentycznych, wszechstronne oświetlenie wypadków, zaszłych na terenie Rosji bolszewickiej w dziedzinie religji i Kościoła.

Do całokształtu materjałów potrzebne są wyczerpujące dane, dotyczące duchowieństwa katolickiego, które w sposób pośredni lub bezpośredni było prześladowane przez władze bolszewickie. Pożądanym byłoby, aby i ludzie świeccy zechcieli też się dołączyć osobno do spraw, w ankiecie poruszanych, i opisać swoje przejścia, któreby przez ręce Duchowieństwa doszły do naszej Redakcji.

Upraszamy więc o łaskawe wypełnienie ankiety poniższej, dając na każdy w niej postawiony punkt możliwie najszczegółowsze i rzeczowe wyłuszczenie tematu w formie jasnej.

Rzeczoną ankietę Redakcja uważa za rzecz pierwszorzędną, posiadającą charakter dokumentu historycznego.

Techniczna strona pożądaną jest w formie następującej: format papieru— arkusz kancelaryjny. Każdy punkt ankiety sporządzić odrębnie i opatrzyć u góry arkusza tytułem w brzmieniu ankiety. Pożądanym byłoby pisanie na maszynie, albo bardzo wyraźne ręczne. Cały materjał ankiety należałoby oprawić w okładkę zeszytową z napisem: „Odpowiedź na ankietę Księdza NN. . . . . . . z diecezji NN. . . . . “

ANKIETA.

I. Życiorys do chwili rewolucji bolszewickiej.

II. Rewolucja bolszewicka: 1. a) stosunek miejscowych bolszewików do W. Księdza; b) przyczyny i skutki tych stosunków; c) stosunek bolszewików do Kościoła, parafjan, młodzieży katolickiej; d) stosunek bolszewików do obrzędów religijnych; e) różne epizody poszczególne, jak np.: reagowanie wiernych, innych wyznawców, żydów, ateistów etc. 2. a) Sposoby i metody postępowania bolszewików z W. Księdzem w sprawie realizowania dekretu odłączenia Kościoła od państwa z dn. 23. I. 1918; b) gwałty i fakty profanacji rzeczy św. oraz uczuć religijnych. 3. Jeśli parafjanie byli prześladowani — za co? wymienić nazwiska prześladowanych i prześladowców, oraz wszelkie okoliczności lokalne, personalne i t. p. 4. Czy W. Ksiądz zmuszony był się ukrywać, gdzie, kiedy, w jaki sposób i t. d. 5. a) Losy majątku kościelnego powierzonej W. Księdzu parafji, b) jak zabierano domy kościelne i t. p.? c) co się działo w gmachach i budynkach parafjalnych lub kościelnych? Kto w nich zamieszkał? 6. Jakiej treści nadsyłali bolszewicy dokumenty oficjalne? 7. Sprawa ksiąg metrycznych. 8. Śluby i pogrzeby. 9. Propaganda antyreligijna w parafji W. Księdza i nazwiska osób bolszewickich ją uprawiających. Treść i metody tej propagandy. 10. Sprawy ochronek, szkół, zakładów i t. p. 11. Sprawy narodowe i stosunek bolszewików do nich.

III. Aresztowania duchowieństwa przez czrezwyczajkę. 1. Ilu rewizjom uległ W. Ksiądz Dobrodziej? 2. Kiedy W. Ksiądz był aresztowany? Gdzie i ile razy (w porządku chronologicznym). Kto aresztował: polak, rosjanin czy żyd? 3. Jakie były motywy aresztowania, zarzuty kościelne i polityczne? 4. Badania w areszcie (treść najszczegółowsza), kto je prowadził? 5. Czy zmuszali bolszewicy lub czekiści W. Księdza składać na piśmie swoje oświadczenia, jakiej treści? 6. W ilu czerezwyczajkach był aresztowany? 7. Jak długo trwał areszt? 8. Rozmowy z więźniami i spotkania z różnego gatunku więźniami. Dys-

kusje religijne i filozoficzne w więzieniu. Tematy.

IV. Prześladowania ludzi świeckich. 1. Jacy katolicy byli jednocześnie aresztowani z Księdzem Dobrodziejem? 2. Przyczyna ich aresztu i nazwiska. 3. Metody postępowania bolszewickiego w konfrontowaniu świadków. 4. Kto z katolików był rozstrzelany w danym procesie? 5. Jacy inni XX. razem z W. Księdzem byli więzieni, gdzie i jak długo? 6. Którzy z tych księży byli rozstrzela ni? 7. Wogóle o rozstrzałach w czerezwyczajkach. 8. W jakich okolicznościach W. Ksiądz udzielał ostatniej posługi skazanym, czy również i nie katolikom?

V. Sposób badania. 1. Czem szczególniej interesowali się bolszewicy przy badaniach W. Księdza i o co się dopytywali? 2. Co wskutek aresztu zabrali bolszewicy, lub co zginęło u W. Ks. lub z rzeczy kościelnych?

VI. Kto z osób wybitniejszych lub inteligencji był razem aresztowany i więziony przez czerezwyczajkę i jak długo?

VII. Życie więzienne (rygor, warunki życiowe, hygieniczne, łóżka, skazańcy, rozrywki, psychika więźniów, dyskusje więźniów i t. p.).

VIII. Rozstrzeliwanie w czerezwyczajkach. Ilu w danej czerezwyczajce rozstrzelano i czy W. Ksiądz był świadkiem rozstrzeliwanych, kto to byli, za co?

IX. Kto z duchowieństwa innych wyznań był razem więziony, jak długo? Kto rozstrzelany? Czy były dyskusje z nim o Kościele katolickim i o prawosławiu lub o innych wyznaniach?

X. Ilu było w więzieniu danym żydów, i za co byli uwięzieni?

XI. Kiedy W. Ksiądz został wypuszczony, z jakiego więzienia, w ilu więzieniach i w jakich miastach był przez bolszewików etapem prowadzony lub więziony?

XII. W jaki sposób został W. Ksiądz wysłany zagranicę, w jakim charakterze i kiedy?

XIII. O zakładnictwie. Kiedy, gdzie i za kogo został W. Ksiądz wymieniony?

XIV. Uprasza się załączyć: a) fotografję osobistą obecną; b) fotografję wyglądu więziennego, o ile takowa istnieje.

XV. Posiadane dokumenty osobiste wydane przez bolszewików, jak również wszelkie inne charakterystyczne dokumenty — w odpisach załączyć do odpowiednich rubryk ankiety.

XVI. Redakcja wydawnictwa uprasza W. Ks. Dobrodzieja nie odkładać ułożenia tej tak cennej dla historji sprawy i usilnie prosi o możliwie prędkie jej przeprowadzenie.

Opracowaną ankietę powyższą uprasza się nadesłać pod adresem: *Warszawa, ul. Mazowiecka 11 m. 31, Sekretarjat Arcybiskupa Mohylowskiego.* — Wikarjusz Generalny Arcybiskupa-Metropolity Mohylowskiego. *Ks. dr. A. Około-Kulak.* Prałat Kapit.

Duchowieństwo a Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

Związek Wileński Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej dla ułatwienia i lepszego zorganizowania swej działalności na tak rozległym terenie naszej diecezji tworzy w powiatach Okręgi. Okręgi takie muszą mieć instruktora — urzędnika wykonawczego, któryby sprawy organizacyjne załatwiał. To ponosi pewne koszta.

Otóż—Związek, nie rozporządzając zbyt wielkiemi funduszmi, nie może łożyć żadnych sum na utrzymanie Okręgów. Okręgi muszą utrzymywać

się same. W tym celu zakłada się zwykle w miejscu, gdzie jest taki Okręg — Koło Przyjaciół Młodzieży, które między innemi stara się o materjalną pomoc dla Okręgu. Ma się rozumieć, że najwięcej w tym wypadku ma do powiedzenia Duchowieństwo, jako jedyny częstokroć element społeczny na prowincji.

I tak np. w dużej mierze dzięki staraniom ks. Dziekana i księży Proboszczów zostały utworzone takie Okręgi: w Lidzie, gdzie Dziekan, ks. kan. Bojaruniec, i Księża z dekanatu dobrowolnie opodatkowali się na cele Okręgu po 5 zł., i w Oszmianie, gdzie dzięki usilnej akcji ks. Dziekana Piekarskiego wszyscy Księża z dekanatu w liczbie kilkunastu miesięcznie łożą na Okręg około 200 złotych. A w krótce dzięki staraniom ks. Dziekana Bokszczanina z Sokółki i ks. Dziekana Gaula z Dąbrowy taki sam Okręg powstanie w Sokółce. A również ks. Dziekan Zienkiewicz z Głębokiego energicznie zapobiega około utworzenia Okręgu, który też powstanie prawdopodobnie niebawem.

To są przykłady do naśladowania.

Zrozumienie akcji społecznej, zmierzającej do szerzenia haseł katolickich w narodzie, musi cechować u nas wszystkich Duszpasterzy, którzy dla takiej akcji, jak widzimy, nie szczędzą ani ofiar, ani poświęcenia.

X. K.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 8 lipca 1927 r.

Parę razy były podawane wzmianki w prasie o projektach remontu Bazyliki Metropolitalnej w Wilnie. Kapituła Metropolitalna omawiała tę sprawę szczegółowo. Specjalna komisja rzeczoznawców uznała potrzebę gruntownego remontu. Zresztą sam widok zewnętrzny Bazyliki zbyt jaskrawo świadczy, że już dawno czas na to.

Oczywista rzecz, że gdyby nie przejścia wojenne i powojenne, to już dawno przystąpionoby do roboty, możeby zresztą nie wymagałaby ona wielkiego nakładu.

Nie zapominajmy o tem, że Bazylika najwięcej ze wszystkich kościołów w czasie wojny ucierpiała. Niemcy zrabowali dzwony i dach miedziany. W czasie inwazji bolszewickiej ostrzeliwano mury, a zresztą i czas swoje ślady rujnujące zostawił.

Przed Kapitułą Metropolitalną staje olbrzymie zadanie—zakonserwowanie i doprowadzenie do możliwego stanu wielkiego pomnika Wiary Ojców i najpiękniejszej świątyni w archidiecezji,

Nie zapominajmy jednak, że Bazylika, będąc matką wszystkich kościołów w archidiecezji, sama nie posiada parafji, a więc i ludzi, bezpośrednio zainteresowanych jej stanem i wyglądem. Utrzymanie jej spoczywa całkowicie na barkach Kapituły Metropolitalnej. Lecz obecnie Kapituła nietylko że nie może się zdobyć na znaczniejsze koszta, lecz nieraz nie ma środków na pokrycie bieżących wydatków, związanych z utrzymaniem kościoła.

Powstaje więc konieczność szukania środków skądinąd. Rząd nie wiele może na to asygnować.

Jest jedno źródło, do którego prawnie może się odwołać Ordynarjusz w tym wypadku, mianowicie: *danina katedralna*, czyli tak zwane *cathedraticum*. Według kan. 1504 Prawa Kan., wszystkie kościoły i beneficja, podległe jurysdykcji Biskupa, jak również bractwa świeckie, powinny co rok, na znak swej zależności, składać *cathedraticum*, czyli umiarkowaną taksę, którą należy ustalić na Synodzie prowincjonalnym lub na konwencie biskupów, jeżeli nie jest oznaczona przez zwyczaj starożytny.

To więc *cathedraticum* powinno stanowić stały zasiłek. Sprawność we wnoszeniu jego zależy od Duchowieństwa parafjalnego. Ono więc powinno i teraz zatroszczyć się o pomoc przy remoncie Bazyliki i zachęcić wiernych do składek na ten cel. Redakcja *Wiad. Archid. Wil.* proponuje pośrednictwo i pomoc. **Red.**

Serja wiosenna wizytacyj kanonicznych. — Z końcem czerwca zakończyła się

serja wiosenna wizytacyj kanonicznych. J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita dn. 29 czerwca już brał udział w konferencji Episkopatu w Warszawie. Od kwietnia do końca czerwca zwizytowano dekanaty: brasławski, dąbrowski, grodzieński, raduński, sokólski, święciański, trocki i część miorskiego. Przy tem zwizytowano 83 kościoły, nie licząc kaplic, pokonsekrowano 1 kościół (w Raduniu) i 1 ołtarz stały (w kośc. pobernardyńskim w Grodnie) i około 50 portatyli, poświęcono około 30 sztandarów stowarzyszeń. Do Sakramentu Bierzmowania za cały ten czas przystąpiło 72.564 osoby. Podróże w czasie wizytacyj Arcypasterz odbył koleją, autem, powozami, bryczką, a czasem drabiniastym wozem.

Muzeum diecezjalne. — Na jednym z ostatnich posiedzeń Kapituła Metropolitalna omawiała sprawę uruchomienia muzeum diecezjalnego oraz uporządkowania archiwów kościelnych. Wybrano specjalną w tym celu Komisję.

Wyjazdy. — Dn. 6 lipca r. b. J. E. Ks. Biskup-Sufragan Michalkiewicz wyjechał na kilkutygodniowy urlop. — Dn. 5 lipca wyjechał na wypoczynek Ks. Prałat-Prepozyt i Oficjał Ks. Jan Hanusowicz, jak również Kanclerz Kurji Ks. Kan. Adam Sawicki. Kanclerza zastępuje Ks dr. Walerjan Meysztowicz.

Sąd Arcybiskupi. — Sąd Arcybiskupi Wileński pozostaje nieczynny od dn. 1 lipca do dnia 15 sierpnia r. b.

Drugi Zjazd Stow. Młodz. Polskiej.— Z powodu uroczystości koronacyjnych i zjazdu ogromnego w Wilnie, wyznaczono nazajutrz po Koronacji Zjazd doroczny delegowanych Stow. Młodz. Polskiej. Zjazd odbył się w Sali Miejskiej, wypełniając ją po brzegi. Stowarzyszenia, w ilości ośmiuset druhen i druhów przybyłe na Koronację Matki Boskiej ze sztandarami, mimo deszczu ulewnego dotrwały na uroczystości do końca, a nazajutrz, 3-go, przed otwarciem Zjazdu delegowanych stawiły się w karnych szeregach w kościele podominikańskim. Tu Mszę św. na intencję młodzieży odprawił J. E. Ksiądz Biskup z Łodzi i podniośle do tej młodzieży przemówił, poczem poświęcił dwa sztandary—z Podbrodzia i Romaszkowszczyzny. Uszykowane przed kościołem szeregi setek niebieskich konfederatek dziewczęcych i chusteczek wiejskich białych i niebieskich oraz rogatywek młodzieży męskiej — doczekały jeszcze przybycia J. E. Arcypasterza Jałbrzykowskiego i po Jego krótkiej, serdecznej przemowie ruszyły ze sztandarami ku Sali Miejskiej, poprzedzane orkiestrą Ligi Robotniczej.—Po wysłuchaniu referatów przyjęto rezolucje: 1) wyrabianie karności w życiu organizacyjnym, 2) szerzenie odpowiedniej akcji przysposobienia wojsk. w stowarzyszeniach, 3) oddanie całego Związku wileńsk. pod szczególniejszą opiekę Królowej Korony Polskiej w Ostrej Bramie. — Rada Związkowa po ustąpieniu wskazanej przez statut części członków, ukonstytuowała się w liczbie 12 osób w następnym składzie: pani Buczyńska, ks. kan. Chodyko, p. Domagała, ks. kan. Kuleszo, p. inż. Kurman, p. Łokuciewski, p. pułk. Piasecki, p. Waldemar Weyssenhoff, p. M. Wołczacka, p. mecenas Zmitrowicz, p. J. Żukowska, Władysława Życka.

Soły. — W nocy z 1 na 2 lipca okradziono w Sołach kościół. Skradziono 2 kielichy, mostrancję i in. Złoczyńcy zostali, podobno, ujęci.

Z życia Katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Dn. 26 maja r. b. odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika św. Franciszka Serafickiego, wzniesionego kosztem składek publicznych na placu Lateraneńskim. Poświęcenia dokonał kard. Pompili, w obecności kapituły archibazyliki lateraneńskiej, przedstawicieli władz i zarządu miejskiego m. Asyżu. — Dnia 20 czerwca odbył się na Watykanie Konsystorz tajny papieski, dnia zaś 23 czerwca — Konsystorz publiczny. Na tajnym Konsystorzu Ojciec św. wygłosił alokucję, w której nadmienił niedawne uroczystości z powodu jubileuszu Kolegjum Propagandy, dającego pracowników w winnicy Chrystusowej ze wszystkich narodowości. Przeszedł

dalej do omówienia ciężkiego stanu Kościoła w Chinach, z powodu wojny domowej, i w Meksyku z powodu krwawych prześladowań Kościoła przez rząd Calles'a. Przyczyną tego stanu barbarzyństwa jest krzewienie się teoryj wywrotowych, które nakształt trucizny, zarażają zdrowy organizm wszystkich narodów, gotując im niechybną klęskę, o ile rządy zawczasu temu nie zapobiegną. Znaczną część alokucji Ojca św. poświęcił sprawie *Action Française*. W końcu Ojciec św. ogłosił nominację Kardynałów: Van Roey i Hlonda. — Dn. 23—25 maja odbył się synod prowincjonalny benwenteński pod przewodnictwem Arcybiskupa-Metropolity Lavitrano.—W Asyżu przygotowywaną jest międzynarodowa wystawa franciszkańska.

Francja.—Z wielu znaczniejszych miast Francji donoszą do Redakcji pisma *La Vie Catholique*, że w tym roku procesje Bożego Ciała odbyły się z wielką uroczystością nawet w tych miejscowościach, w których od kilkudziesięciu lat rząd zabraniał wszelkich pochodów religijnych. Udział wiernych w procesjach bywał olbrzymi. W niektórych miastach, jak np. w Epernay, policja usiłowała przeszkodzić pochodowi, lecz okazała się bezsilną. — Sprawa *Sanatorjum dla duchowieństwa* stoi na dobrej drodze. Ofiary płyną zewsząd. Świeccy składają na ten cel znaczne kwoty; jedna diecezja Bayonne nadesłała 50.000 franków. — Napływ pielgrzymów do Lourdes w tym roku jest olbrzymi od 13 do 31 czerwca zgórą 15.000 pielgrzymów przeszło przez Lourdes, wiożąc ze sobą 940 chorych. Wkrótce przybyła pielgrzymka z Lyonu, licząca 6.000 osób i 700 chorych. — W czasie kongresu eucharystycznego w Lyonie, mającego sią odbyć 6—10 lipca, będzie urządzona wystawa sztuki religijnej starej i nowej, zwłaszcza słynnych lugduńskich tkanin kościelnych. — W czasie dyskusji w senacie p. de Las-Cases, senator z Lozère, wykazywał ścisłą paralelę pomiędzy zasadami XIII tytułu Paktu Ligi Narodów, a dyrektywami Encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, od której owe zasady niczem się nie różnią i są wprost od niej zależne. Izba wysłuchała przemówienia z wielką uwagą, często przerywając mówcy oklaskami.

Belgja. — Statystycy katolicy wykazują, że socjalizm wywiera bardzo ujemny wpływ na ludność, obniżając wszędzie poziom moralności. W Belgji socjalizm zakorzenił się w walońskiej części kraju, chociaż i wśród Flamandów ma dużo zwolenników, zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych. Do najbardziej „czerwonych" należy prowincja Hainaut, natomiast za najbardziej chrześcijańską uważa się prowincję Limburg. Otóż statystyka ruchu ludności w roku 1925 wykazała, że poziom moralny ludności prowincji Hainaut jest b. nizki. W Limburgu było 30.4 urodzin na 1000 mieszkańców, w Hainaut tylko 16.9. Rozwodów było w Limbergu 3 na 1000 małżeństw; w Hainaut aż 54, czyli osiemnaście razy więcej. W Limburgu było 3 samobójstwa na 100.000, w Hainaut 16. Cyfry te świadczą, że ze wzrostem socjalizmu idzie zawsze zepsucie obyczajów i upadek życia rodzinnego. — Na uroczystości nałożenia biretu kardynalskiego prymasowi Belgji w Watykanie Kardynał prymas Belgji w mowie, wygłoszonej po nałożeniu biretu, podkreślił uprzejmą intencję papieża, że te radosne dni wprowadzenia nowych kardynałów do senatu kościelnego, Belgja przeżywa wraz z Polską, z którą związana jest oddawna przez głęboką sympatję. Łaska papieża wydaje się ks. Prymasowi kardynałowi Belgji tem większą, że równocześnie do senatu Kościoła wszedł Prymas bohaterskiej Polski, którego wiedza i gorliwość duszpasterska zaleciły papieżowi jego wybór. Pius XI w odpowiedzi na przemówienie prymasa Belgji pochwalił wzniosłe słowa kardynała i uznał ze swej strony za szczęśliwe spotkanie się Belgji i Polski w blaskach purpury rzymskiej.

Słowacja. — O prasie katolickiej został ogłoszony list Episkopatu słowackiego. List pasterski, uznawszy wpływ prasy na wychowanie ludu, zwraca uwagę księży na obowiązek współpracy z prasą katolicką. Redaktor czasopisma katolickiego powinien dokładnie znać wiarę katolicką i żyć według jej zasad. Przedewszystkiem redaktor naczelny pisma katolickiego powinien być

roztropnym i praktykującym katolikiem. Najwyższym prawidłem redaktorów powinien być dekalog, czyli dziesięcioro przykazań. Każdy dziennik, uważający się za dziennik katolicki, powinien mieć doradcę księdza dla spraw kościelnych. Dziennikowi katolickiemu nie wolno umieszczać artykułów, wiadomości, ilustracyj i anonsów, którychby pogodzić nie można z zasadami moralności katolickiej.

Norwegja. — Syn posła norweskiego przy Watykanie, konwertyta, otrzymał w tym roku święcenia kapłańskie.

Stany Zjednoczone. — Statystyka uniwersytetu „Notre Dame" w Stanach Zjednoczonych podaje, że z 2.220 katolickich studentów uniwersytetu uczęszcza codziennie do Komunji św. 1.028. Jest to wielki postęp, jeżeli się zważy, że w roku 1923 było tylko 785 komunikujących. Statystyka powyższa podnosi, że 700 studentów mieszkających nawet poza miastem, nie zważając na przeszkody z tem związane, regularnie uczęszcza do Komunji św. — Jak się ma sprawa katolicyzmu wśród akademików amerykańskich, widać to najlepiej z odpowiedzi akademików na pytanie okólnika, który miał ustalić, jakie moralne wartości mają największy wpływ na człowieka religijnego. Komunja św. zajęła tu pierwsze miejsce, potem następuje wpływ rodziców, spowiedzi, przyjaciół, sportu, księży, nauka religji i lektura. — W sprawie religijnego rozwoju akademików w czasie ich studjów 129 oświadcza, że na wyższych uczelniach stali się o wiele lepszymi katolikami, aniżeli, gdyby pozostawali w domu, 490 zaś konstatuje stanowczą zmianę na lepsze. Rekolekcje i ćwiczenia duchowne, szczególnie ignacjańskie, są bardzo lubiane wśród akademików amerykańskich.

Indje. — W Kalkucie nawróciło się dwóch wybitnych Hindusów na łono Kościoła katolickiego, mianowicie: J. Ghesal, dyrektor muzeum narodowego w Sanghi, i Goduri, jeden z najsławniejszych literatów bengalskich. Goduri był przez 14 lat pastorem szkockiego kościoła w Bengalji.

Z życia Katolickiego w Kraju.

Archidiecezja warszawska. — 29 czerwca na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej J. Em. Kard. D-rowi Augustowi Hlondowi, biretu kardynalskiego, który przywiózł z Rzymu Ablegat Apostolski Mgr.Collori di Vignale.—W czasie trzech sesyj Episkopatu Polskiego, odbytych dnia 29-go i 30-go ub. m., m. i. zastanawiano się: 1) nad wykonaniem Konkordatu i pod tym względem ustalono, iż od grudnia ub. r. rokowania z rządem nie posunęły się naprzód, 2) nad sprawą szkolną, a mianowicie sprawą wykładów religji, oraz praktyk religijnych, 3) nad sprawą YMCA, co do której powzięto decyzje, 4) nad ustawą o małżeństwach i święceniu niedziel, których projekty zbadano i powzięto szczegółowe postanowienia, 5) nad koniecznością zaspokojenia potrzeb religijnych rodaków naszych na obczyźnie. Stowarzyszenia młodzieży wszelkich odcieni były równie przedmiotem szczegółowych instrukcyj, przez Zjazd opracowanych. Nowoczesne, nieskromne mody, jakoteż nieodpowiednie ubiory gimnastyczne i sportowe spotkały się z potępieniem i odpowiedniemi na przyszłość zarządzeniami.— Konferencja Episkopatu skierowała do Ojca Św. list z wyrazami hołdu i podziękowania za wyniesienie Ks. Prymasa do godności kardynalskiej i za pozwolenie na koronację Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. — Dn. 28 czerwca u p. marszałka Sejmu Rataja odbyła się konferencja w sprawie budowy Kościoła Opatrzności. Kościół ten postanowił wznieść Sejm Wielki na pamiątkę Konstytucji 3-go Maja. Sejm Konstytucyjny postanowił votum Sejmu Wielkiego spełnić. — W konferencji wzięli udział J. J. E. E. Ks. Prymas Kardynał Hlond, Arcybiskup Kardynał Kakowski, Metropolita krakowski ks. Arcybiskup Sapieha, wicemarszałkowie Sejmu, prezes Rady Miejskiej Warszawy, prezydent miasta Jabłoński i inż. Słomiński.

Archidiecezje gnieźnieńska i poznańska. — Dn. 23 czerwca r, b. odbyła się w Poznaniu uroczystość wręczenia piuski

kardynalskiej ks. prymasowi Hlondowi przez kapitana gwardji papieskiej hr. Canale Massuci. — W czerwcu obradował w Poznaniu Zjazd Delegatów Związku Chórów kościelnych archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. W Zjeździe wzięło udział 143 delegatów. Zjazd uchwalił szereg rezolucyj, skierowanych do duchowieństwa, organistów, dyrygentów, nauczycieli, kompozytorów, ażeby w pielęgnowaniu śpiewu kościelnego stosowali się do przepisów Kościoła, zawartych w „Motu proprio" Piusa X z dnia 22 listopada 1903 r. Wobec tego że w roku przyszłym przypada 25-lecie ogłoszenia „Motu proprio", Zjazd pragnąc uczcić ten jubileusz, wezwał Zarząd Główny do zwołania w r, 1928 — ogólno-polskiego Zjazdu muzyków i śpiewaków kościelnych. — Dnia 25—26 czerwca odbył się *w Inowrocławiu Zjazd Katolicki* (VIII w Wielkopolsce). O zadaniach tego zjazdu J. Em. Kardynał Hlond pisał do Komitetu Organizacyjnego: „Z radością słyszę o pracach Komitetu około przygotowania VIII. Zjazdu Katolickiego w Inowrocławiu, który będzie zarazem pierwszym Kongresem Eucharystycznym w Polsce. Do jego powodzenia przywiązuję nadzwyczajne znaczenie, wychodząc z zasady, że bez życia eucharystycznego, niema życia katolickiego i że wszelkie hasła odrodzenia duszy polskiej pozostać muszą pustemi frazesami, jeżeli Eucharystja nie stanie się słońcem i sercem naszego życia religijnego". Był więc to zarazem Zjazd eucharystyczny. Tak go też zrozumiał Ojciec św., który w liście do Kardynała Hlonda, między innemi, pisze: „Chętnym sercem przeto przyjęliśmy wiadomość o mającym się wkrótce odbyć Kongresie Eucharystycznym w Inowrocławiu... Pierwszy to w Polsce tego rodzaju Kongres. On nadzieję w Nas wzbudza, że w kraju tym dalsze podobne nastąpią zjazdy. Przykładajcie się więc pilnie do rozwoju chwalebnie rozpoczętego dzieła, wznawiając dawne obrzędy, o ileby one w zapomnienie były poszły, jak bractwa eucharystyczne, błagalne modlitwy do wystawionego ku czci wiernych Najświętszego Sakramentu i inne tego rodzaju pobożne praktyki, starając się zwłaszcza o to, by odżył w narodzie polskim zwyczaj częstego przystępowania do Stołu Pańskiego. Będzie to miało ten skutek, że wierni, wzbudziwszy zbawienną skruchę za swe grzechy, zapłoną zapałem do rzeczy duchownych, że jawnie uczczą Królewską Władzę Chrystusa a poszczególne stany, posłuszne najświętszym prawom boskim, cieszyć się będą darem pokoju i szczęścia". — Rezolucje Zjazdu zostały ujęte w następujące postulaty: „1) pragniemy, ażeby w Polsce w jak najkrótszym czasie został zwołany Wszechpolski Zjazd Eucharystyczny, oraz zanosimy gorącą prośbę do J. Em. Prymasa, by zechciał zaprosić do Polski Wszechświatowy Kongres Eucharystyczny; 2) z głębokim podziwem i gorącym entuzjazmem spogląda Polska na bohaterstwo gnębionych braci – katolików w Meksyku, wyznawców, obrońców i męczenników Królestwa Chrystusowego na ziemi; 3) zapewnione ustawodawczo święcenie niedziel i świąt uważamy za jedną z najwyższych zdobyczy. To też z całą powagą zastrzegamy się przeciw ustępstwom w tej dziedzinie, uważając je za niedopuszczalne uszczuplenie praw katolików i chrześcijan, tworzących olbrzymią większość mieszkańców kraju; 4) zgodnie z decyzją Stolicy Apostolskiej, przestrogą J. Em. kardynała Prymasa Polski, oraz zasadniczemi oświadczeniami innych członków N. Episkopatu Polski, przestrzegamy społeczeństwo polskie-katolickie przed Y. M. C. A., jako jedną z placówek propagandy sekciarskiej, oraz ubolewamy, że minister W. R. i O. P. przeciwstawił się urzędowo wyrażonomu poglądowi Kościoła; 5) Zjazd wzywa czynniki ustawodawcze i rządowe, aby starały się doceniać w ustawach znaczenie wychowawcze religji, do społeczeństwa zaś zwraca się z serdecznym apelem, aby słowem i przykładem wspierało wszelki wysiłek wychowawczy, ku dobru wychowanka i dla szczęścia narodu".

Archidiecezja krakowska. — Z woli ks. metropolity krakowskiego, Adama Sapiehy, zostaną otwarte przy klasztorze SS. Urszulanek od jesieni b. r. kursa religijne dla kobiet pod kieruukiem fachowych sił teologicznych, w celu przygotowania na-

uczycielek religji w szkołach. Wykłady trwać będą dwa lata po 12 godzin tygodniowo, w porze wieczornej. Od kandydatek wymagane będzie świadectwo ukończenia szkoły średniej. — Dn. 29 czerwca odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budujący się zakład imienia ks. Siemaszki przy ul. Prądnickiej. Zakład ten będzie służył w przyszłości na pomieszczenie młodzieży dorastającej, sierot i półsierot. Nowe dzieło, owoc zabiegów ks. Lorka, będzie spełniać swe szczytne zadanie i wychowywać „maluczkich" dla dobra Kościoła i narodu. — Dn. 19 czerwca r. b. odbyło się w Rabce, pow. makowskiego, poświęcenie kamienia węgielnego pod budującą się kaplicę św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Ceremonji poświęcenia dokonał J. E. Ks. Biskup Rospond, sufragan krakowski.

Diecezja Katowicka. — J. E. Ks. Biskup Lisiecki organizuje pielgrzymkę, która ma się udać do Welehradu na Morawach na 1100-tną rocznicę urodzin św. Cyryla, Apostoła wiary między słowianami. Pielgrzymka ma wyjechać z Katowic 27 sierpnia. Po uzyskaniu ulg, koszta kolei wynoszą z Katowic tam i z powrotem III kl. — 20 zł., II kl. 30 zł. Po informacje zwracać się według adresu: *Ks. Koziołek, Mała-Dąbrówka, pow. Katowice.*

Diecezja łomżyńska. — W dn. 9 czerwca J. E. Biskup dr. Stanisław Łukomski dokonał poświęcenia nowowybudowanego gmachu kolegjum pod wezwaniem św. Fidelisa przy klasztorze oo. kapucynów w Łomży. Przed dokonaniem aktu poświęcenia J. E. Biskup Łukomski odprawił mszę św. w kościele katedralnym. Po nabożeństwie wszyscy zebrani udali się procesjonalnie do gmachu szkolnego, którego dokonano poświęcenia. Powstała szkoła przy zakonie ma za zadane dokształcanie młodzieży ściśle religijne i przez to wychowanie obudzić w sercach uczni powołanie do stanu zakonnego. Uczniowie przyjmowani są na bardzo dogodnych warunkach.

Z piśmiennictwa.

„Panno Święta, co w Ostrej świecisz Bramie". Wilno, 1927 r.

Pod tym tytułem wyszła z druku pamiątkowa broszura, poświęcona Matce Boskiej Ostrobramskiej, wydana przez Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Część opisowa broszury, opracowana źródłowo przez znawców tematu, podaje treściwą historję Wilna, dzieje cudownego Obrazu z uwzględnieniem wyników badań, przeprowadzonych przy restauracji etc. Rozumiejąc jednak całą doniosłość aktu koronacji dla duchowego życia narodu, a głównie jego młodzieży, autorzy słusznie nie poprzestali na samym materjale informacyjnym Broszura posiada głębsze podłoże ideowe. W kilku szkicach poruszone zostały co najpierwsze zagadnienia duchowego bytu Polski i jej dziejowego posłannictwa na tle epoki. Autorzy starali się wskazać cele i zadania podstawowe, które ogólnie młodzieżą winny w życiu kierować.

Doprawdy, z tych względów należy zainteresować się broszurą i okazać jej poparcie przez żywą propagandę. I dla młodzieży samej, i dla starszego społeczeństwa, które z młodzieżą pracuje, będzie ta książeczka cennym nabytkiem dla ducha, najlepszą pamiątką świętego zdarzenia.

Strona zewnętrzna broszury nie pozostawia nic do życzenia. Artystyczna okładka, ciekawe ilustracje, podług fotografji J. Bułhaka, tworzą miłą całość. Tekstu str. 20, a cena tylko gr. 80.

Należy ocenić kulturalne usiłowania wydawców, propagujących istotne wartości świętych naszych Pamiątek, polecając broszurę wszędzie, przy każdej sposobności.

X. K.

Drukowane za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i Wydawca

X. FRANCISZEK KAFARSKI.

DRUK JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE.